

Kacper x Gibbs, PUSTKA

Szkoda, że czasem myślę: niema sensu
tyle spraw, a ja się nudzę
chyba większa ilość z was co mnie otacza to
oaza złudzeń
co druga twarz sprawia, że biegnę jak dureń
mam co najważniejsze, no to po co tracę czas na bzdurę?
moralny kac futruje
wtórę z anielskim chórem
z anielskim pyłem się kumpluje
wtedy nic nie czuje

ja spaceruje nocą
znam zakamarki wszystkie
najgorzej kiedy umierają ci uczucia wyższe
jestem z metalu
puste echo gra werbel
chyba za dużo rozkminiałem jak jest mieć 6 zer
nie wiem ziom jak to jest być gwiazdą
za to wiem jak potrafią ludzie grać za popularność
kiedyś się wkur*iałem , dziś to po mnie spływa
ksywa, prędzej uwierzę w latający dywan

Chciałem tylko nie czuć wszystkich wad, które miałem
by widzieć więcej w labiryncie
samyh twoich lęków
nie masz nic do przegrania gdy
pustka nadaje i zabiera ci sensu
kiedyś jedyne czego chciałem na pewno
dzisiaj jedyne co wraca jak bezsenność
teraz chciałbym żeby odeszła na wieczność
nie ma we mnie nic, po to , byś usłyszał echo

niby uśmiechasz się
a czasem niby płaczesz
na niby grasz z bliskimi, to chyba gorsze niż grabież
chwili nie ma tak, by tłumaczyć sobie każde ze zdarzeń
każde ze zdarzeń
ważne ile jeszcze zostało z marzeń
jestem grabarzem, słów drukarzem
dla córki – ojcem, dla społeczników typem z tatuażem
winda która jadę jest 6 stóp pod ziemią
nawet bez słów i znajomości kur* cie ocenią
nigdy mnie nie zmieniają, zahibernowane serce
hieny się znowu śmieją, lecz się nie widzimy więcej
dusza to mój sensei, więc szukam w niej sensu
may day wysyła Kacper dziecku marginesu

Chciałem tylko nie czuć wszystkich wad, które miałem
by widzieć więcej w labiryncie
samyh twoich lęków
nie masz nic do przegrania gdy
pustka nadaje i zabiera ci sensu
kiedyś jedyne czego chciałem na pewno
dzisiaj jedyne co wraca jak bezsenność
teraz chciałbym żeby odeszła na wieczność
nie ma we mnie nic, po to , byś usłyszał
Chciałem tylko nie czuć wszystkich wad, które miałem
by widzieć więcej w labiryncie
samyh twoich lęków
nie masz nic do przegrania gdy
pustka nadaje i zabiera ci sensu
kiedyś jedyne czego chciałem na pewno
dzisiaj jedyne co wraca jak bezsenność
teraz chciałbym żeby odeszła na wieczność

nie ma we mnie nic, po to , byś usłyszał echo